

Podsumowanie i zapowiedź Cukrownika

Data publikacji: 13.09.2019 19:54

Chybianki, podczas minionego weekendu, zainauguowały sezon 2019/2020 w 1. Lidze Kobiet (gr. południowa). Tenistki stołowe Cukrownika, w pierwszej kolejce, musiały uznać wyższość Radomia. Co o tym spotkaniu sądzi ich trener, Mirosław Staniek? I jak, jego zdaniem, będą wyglądać aktualne rozgrywki?



fot. arch. klubu

Cukrownik, na inaugurację sezonu, udał się do Radomia, gdzie przyszło mu się zmierzyć z beniaminkiem 1. Ligi. Podopieczne Mirosława Stańka przegrały całe starcie minimalnie, 4:6. - **Założenia przedmeczowe były takie: dwa punkty zdobywamy na pierwszym stole, jeden z debla, a trzech oczek szukamy na drugim stole** - twierdzi trener chybianek. - **Na pierwszym stole udało się wywalczyć dwa punkty, ale nie powiodło się w deblu, który zagraliśmy eskperymentalnie. Dołączyła do nas Aga Jończyk, więc dla Jolanty Pękały był to pierwszy mecz u jej boku. I tak zagrały bardzo dobrze, ale troszkę słabiej zagrał drugi stół, gdzie nie udało się znaleźć trzech punktów. Nie jestem zadowolony z tego wyniku. W najgorszym wypadku miał być remis, a my przegraliśmy - po prostu byliśmy słabsi** - dodał.

Cukrownik, w ubiegłym sezonie, był blisko awansu do Ekstraklasy, ale zatrzymał się na barażach, z których górą wyszedł Białystok. A jak Mirosław Staniek spogląda na ten sezon? - **Boję się, że możemy grać w dolnej połówce. Wzmocniliśmy się przed sezonem, bo dołączyła ww. Jończyk, ale z tego co widzę, drużyny, które awansowały do 1. Ligi wzmocniły się zawodniczkami z Ekstraklasy. Bardzo mocne jest Jastrzębie i bardzo mocny jest Radom, z którym zmierzaliśmy się, a przecież obie drużyny to beniaminki** - ocenia trener.

W sobotę, chybianki rozegrają pierwsze spotkanie we własnej hali, a gościć będą drugą drużynę Bronowianki Kraków, z którą w ubiegłym sezonie rozegrały zacięte pojedynki. - **Z rezerwami nigdy nie wiadomo, w jakim składzie przyjadą. Dla mnie to będzie ciekawy mecz, a taki też będzie z pewnością z Tarnowskimi Górami, bo spotkania z nimi są zawsze piekielnie wyrównane** - dodaje opiekun tenisistek stołowych Cukrownika. Początek jutrzejszego (sobotniego) spotkania chybianek o godz. 13.

AP